

**Protokół z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji  
z dnia 12.03.2024 r. od godz. 15.15 w Urzędzie Gminy Białe Błota, ul. Szubińska 1**

W posiedzeniu uczestniczyli Przewodnicząca Magdalena Sznajder, radna Katarzyna Tomicka, radny Piotr Mądrzyński, radny Łukasz Wyszomirski, Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Białe Błota Anna Banaszek, Iwona Nowak Dyrektor Gminnego Żłobka Integracyjnego "U Misia" w Łochowie, Sebastian Tomicki Sołtys Łochowa, mieszkańcy

Magdalena Sznajder Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji powitała zebranych, odczytała pouczenie dotyczące ochrony danych osobowych, sprawdziła listę obecności.

Przewodnicząca poinformowała, że do Komisji wpłynęła petycja mieszkańców ul. Laurowej w Prądkach, którzy zwrócili się z prośbą o podjęcie niezwłocznych działań związanych z utwardzeniem ulicy Laurowej. Przewodnicząca odczytała treść petycji i poinformowała, że na posiedzenie został zaproszony Wójt Gminy Białe Błota oraz osoby merytorycznie odpowiedzialne z Urzędu Gminy Białe Błota. Przewodnicząca odczytała odpowiedź, jaka wpłynęła z urzędu. Przyznała, że ta droga po opadach deszczu jest nieprzejezdna, odniosła się do treści odpowiedzi, jaką udzielił Wójt, wspomniała o tym, że starała się o wykonanie drogi łączącej Ciele z Prądkami, aby jeździł tamtędy autobus. Magdalena Sznajder Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji podkreśliła, że dla mieszkańców nie jest ważne, czym ulica będzie utwardzona, ale to, żeby w ogóle była utwardzona i przejezdna. Radny Piotr Mądrzyński przypomniał, że w Prądkach jest zamknięty most z Dębinka. Przedstawicielka mieszkańców powiedziała, że chcieliby, aby droga była wyrównana i utwardzona tłuczniem, ostatnio obsługa śmieciarki odmówiła wjazdu na ulicę. Przewodnicząca Komisji podjęła kwestię braku przejazdu dla karetki. Mieszkańcy zapytali o kwestie doprowadzenia kanalizacji, Przewodnicząca Komisji podała przykład sprawy ul. Ogrody w Cielu. Mieszkancka zapytała o kwestię utwardzenia fragmentu drogi na własny koszt, Przewodnicząca wskazała na możliwość partycypacji w kosztach.

Przewodnicząca zarządziła głosowanie nad petycją.

Głosy ZA: radna Magdalena Sznajder, radna Katarzyna Tomicka, radny Piotr Mądrzyński.

Komisja uznała petycję za zasadną.

Mieszkańcy opuścili salę posiedzeń.

Nastąpiła przerwa w posiedzeniu.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Magdalena Sznajder poinformowała, że do Komisji wpłynęła petycja w sprawie budowy oświetlenia na ul. Kalinowej w Łochowie. Na poprzedniej Komisji petycja została odrzucona z racji tego, że mieszkańcy w treści petycji wpisali niewłaściwy etap zadania. Mieszkańcy ponownie złożyli petycję, w której wskazali wpisanie budowy oświetlenia do zadania inwestycyjnego w budżecie na 2024 rok pn. „Projekt i budowa oświetlenia dróg – etap VI”. Radna Katarzyna Tomicka powiedziała, że ulica jest ciemna, bardzo dużo dzieci tamtędy chodzi, zdaniem radnej powinny na tej ulicy znaleźć się lampy.

Przewodnicząca zarządziła głosowanie nad petycją.

Głosy ZA: radna Magdalena Sznajder, radna Katarzyna Tomicka, radny Piotr Mądryński.

Komisja uznała petycję za zasadną.

Magdalena Sznajder Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji poinformowała, że do Komisji wpłynęła skarga na kierownika jednostki organizacyjnej gminy, na działania Dyrektora Gminnego Żłobka Integracyjnego „U Misia” filia w Zielonce i odczytała treść skargi. Do obrad dołączyli rodzice, którzy złożyli skargę. Ojciec dziecka powiedział, że przyprowadzili syna, aby pokazać, że nie stanowi zagrożenia dla personelu żłobka. Iwona Nowak Dyrektorka Gminnego Żłobka Integracyjnego „U Misia” w Łochowie odpowiedziała, że nie powiedziała tego. Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji odczytała wyjaśnienie dyrektorki żłobka w sprawie. Mama, która złożyła skargę odniosła się do kwestii dokonywanych opłat, zwrotu nadpłaty za wyżywienie. Ojciec dziecka poruszył kwestię działalności żłobka integracyjnego, opieki nad dziećmi. Dyrektorka żłobka poruszyła kwestię odpowiedzialności za dziecko, jaką na niej ciąży. Nastąpiła wymiana zdań między stronami skargi, poruszona została kwestia chorowania dzieci w przedszkolu, chronologii zdarzeń, jakie miały miejsce. Zdaniem ojca dziecka dyrektorka naciskała na jego żonę, aby dziecko wypisać z placówki. Dyrektorka Gminnego Żłobka Integracyjnego „U Misia” wskazała, że to matka dziecka wysłała do niej e-mail z taką propozycją. Rodzice chcą, aby dziecko wróciło do żłobka, nie przekonuje ich argument, że placówka nie jest w stanie bezpiecznie zająć się ich dzieckiem. Magdalena Sznajder Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zapytała o możliwość uczestniczenia mamy chłopca w zajęciach w żłobku. Dyrektorka żłobka wspomniała o propozycji, jaką złożyła rodzicom w tej sprawie, przekazano im wówczas informację o konieczności zmiany uchwały Rady Gminy, która umożliwiłaby matce udział w zajęciach terapeutycznych, jednak matka chłopca nie była zainteresowana tą propozycją. Ojciec chłopca powiedział, że nie prawdą jest, że chłopiec potrzebuje większej liczby opiekunów w żłobku, chłopiec ma zastawkę, która pozwala na normalne życie. Pracownica żłobka zwróciła uwagę na ilość dzieci w grupie w żłobku i na ilość opiekunów, nie jest możliwe wykluczenie uderzenia zabawką w główkę przez drugie dziecko. Ojciec dziecka zwrócił uwagę, że rzadko bywa, aby wszystkie dzieci w grupie były obecne danego dnia. Poruszona została kwestia odpowiedzialności, jaką ponoszą pracownicy żłobka za bezpieczeństwo dziecka. Radny Łukasz Wyszomirski zapytał o stopień niepełnosprawności dziecka. Iwona Nowak dyrektorka żłobka odpowiedziała, że każdy przypadek przyjęcia dziecka niepełnosprawnego jest oddzielnie omawiany, nie ma kategoryzacji. Terapeutka ze żłobka podkreśliła, że integracyjna funkcja żłobka oznacza możliwość przebywania dzieci chorych między zdrowymi dziećmi i na odwrót, specjalistyczna opieka żłobka daje możliwość prowadzenia terapii. Przewodnicząca Komisji zapytała ojca, dlaczego podczas składania wniosku o przyjęcie dziecka

do żłobka nie załączyli dokumentacji medycznej dziecka. Dyrektor żłobka wskazała, jakie dokumenty zostały złożone przez matkę chłopca i w jakim czasie. Chłopiec łącznie w żłobku spędził siedem dni, potem się rozchorował. Został podjęty temat stanu zdrowia dziecka, ojciec dziecka podkreślił, że chłopiec potrzebuje interakcji z innymi dziećmi. Radny Łukasz Wyszomirski zwrócił uwagę, że żłobek nie jest w stanie zapewnić opieki „jeden na jeden”, zapytał czy dziecko nie jest zbyt absorbujące, jeżeli chodzi o pobyt w żłobku. Dyrektor Gminnego Żłobka Integracyjnego „U Misia” odpowiedziała, że nie chodzi o to, że dziecko jest absorbujące, nie chodzi także o to, że miałyby być opieka „jednej na jeden”, chodzi o odpowiedzialność, nie ma w żłobku właściwego personelu. Dyrektor wskazała zapisy na w ostatnim zaświadczeniu od lekarza neurologa. Przewodnicząca Komisji zapytała czy w żłobku pracuje na stałe pielęgniarka, dyrektor placówki odpowiedziała, że jest zatrudniona położna, która pełni funkcję opiekuna. Wskazała, że w żłobku są dzieci z orzeczeniem o niepełnosprawności, z wczesnym wspomaganie rozwoju, nie można porównywać sytuacji chłopca do innego dziecka w żłobku. Na 15 dzieci w grupie są 3 opiekunki. Magdalena Sznajder Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji poinformowała, że w dniu dzisiejszym Komisja nie rozstrzygnie skargi, Komisja uda się do żłobka. Radna Katarzyna Tomicka zapytała o inny specjalistyczny żłobek w Bydgoszczy, wskazała na możliwość pokrycia przez gminę kosztów. Ojciec dziecka podkreślił, że jest zapewniany poprzez lekarzy, że chłopiec jest normalnym dzieckiem, ma się rozwijać jak normalne dziecko. Magdalena Sznajder Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji poinformowała, że sprawa będzie procedowana na kolejnym posiedzeniu, które jest zaplanowane na 16 kwietnia o godz. 14:30. Radny Łukasz Wyszomirski zapytał ojca dziecka czy kontaktował się z Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej. Ojciec dziecka powiedział, że żłobek integracyjny powinien się rozwijać, ma wrażenie, że nie chce się im pomóc. Dyrektor żłobka, jak i radny Łukasz Wyszomirski dopytywali, czym ta niechęć ze strony żłobka miałyby być podyktowana. Ojciec dziecka stwierdził, że może Dyrektor żłobka przyjęła inne dziecko za łapówkę. Przewodnicząca Komisji zwróciła uwagę na fakt, że w kolejce do żłobka oczekuje 200 dzieci. Matka dziecka wspomniała o tym, że w żłobku została zatrudniona nowa osoba, która zajmuje się dwójką dzieci niepełnosprawnych. Dyrektor wyraziła nadzieję, że wszystko to zostanie sprawdzone podczas wizyty Komisji w żłobku. Matka chłopca powiedziała, że nie było informacji, że dziecko z takim schorzeniem nie będzie przyjęte. Rodzice chłopca opuścili salę posiedzeń. Członkowie Komisji ustalili termin wizyty Komisji w żłobku. Iwona Nowak Dyrektor Gminnego Żłobka Integracyjnego "U Misia" podjęta temat zmian w żłobku w zakresie kwestionariusza rekrutacyjnego, wspomniała o indywidualnym rozpatrywaniu sprawy w sytuacji do każdego dziecka, rozwiązywaniu umowy bez okresu wypowiedzenia, podjęto temat możliwej opieki „jeden na jeden”. Dyrektor żłobka powiedziała, że nie ma w żłobku opiekuna, który będzie w stanie podjąć się opieki nad chłopcem, na zatrudnienie dodatkowej osoby dyrektor znalazłaby środki pieniężne, ale znalezienie pielęgniarki albo położnej graniczy z cudem. Radny Łukasz Wyszomirski zapytał o rozbudowę żłobka oraz o kadry.

Przewodnicząca zarządziła 5 min. przerwy.

Obrady wznowiono po przerwie.

Magdalena Sznajder Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji poinformowała, że kolejną sprawą do rozpatrzenia jest wniosek Rady Rodziców Szkoły Podstawowej w Białych Błotach w sprawie

parkingu przy szkole oraz petycja w sprawie przywrócenia zajęć basenowych. Na posiedzenie zostali zaproszeni przedstawiciele szkoły oraz rodzice. Przewodnicząca przekazała, że na prośbę dyrektor szkoły oraz kierownika Centrum Obsługi Edukacji i Sportu Komisja podjęła decyzję o przełożeniu rozpatrywanie tych spraw na kolejne posiedzenie. Minutą ciszy członkowie Komisji uczcili zmarłego nauczyciela SP w Białych Błotach.

Nastąpiła przerwa w obradach.

Magdalena Sznajder Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji wznowiła posiedzenie, poinformowała, że kolejną skargą jest skarga na działalność Wójta Gminy Białe Błota złożona przez radną Annę Banaszek w sprawie zaniechania przez Wójta nadzoru nad Dyrektorem Gminnego Centrum Kultury w Białych Błotach Panią Violetta Drążkowską. Przewodnicząca odczytała treść skargi oraz odpowiedź na skargę Wójta Gminy Białe Błota. Przewodnicząca Komisji powiedziała, że Dyrektor zmieniła sobie regulamin wynagrodzenia, skarga jest wielowątkowa. Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Białe Błota Anna Banaszek przekazała, że Wójt zaniechał i nie zgłosił sprawy do prokuratury, zrobiła to ona, radny Łukasz Wyszomirski i radna Ilona Nowakowska. Magdalena Sznajder Przewodnicząca Komisji odczytała odpowiedź Dyrektor Gminnego Centrum Kultury Violetty Drążkowskiej. W trakcie odczytywania stanowiska Dyrektor GCK, uczestnicy Komisji, podjęli dyskusję nad argumentami przedstawionymi w piśmie, nad kwestią uzyskania przez GCK ponadprzeciętnych wyników w prowadzonej działalności kulturalnej. Magdalena Sznajder Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zaprzestała dalszego odczytywania stanowiska Dyrektor GCK, powiedziała, że nie wie, dlaczego w tym piśmie Dyrektor opisuje działalność GCK. Przewodniczącej, w tym momencie, nie interesuje zasięg internetowy postów, nie interesuje ilość ulepionych z gliny dzbanków, tego nie dotyczy temat skargi. Zdaniem radnego Łukasza Wyszomirskiego takie informacje są wypisane w piśmie, ponieważ nie ma argumentów. Przewodnicząca nie rozumie, dlaczego w tak ważnej sprawie, jaką jest skarga, Dyrektor GCK na końcu pisma oświadcza, że obecna kadencja była wyjątkowo udana. Głos zabrała Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Białe Błota Anna Banaszek, która przypomniała kwestie dwóch kontroli GCK prowadzonych przez Komisję Rewizyjną, w obu przypadkach nie udostępniono odpowiedniej dokumentacji do kontroli, radna postanowiła wydobywać dokumenty w innej formie. Te dokumenty spływały, w jednym z dokumentów, środkiem trwałym Dyrektor GCK uznała papier toaletowy, później okazało się, że dyrektor zmieniła sobie regulamin, wypłaciła sobie niebotyczną kwotę za przepracowane lata, sobie sama podniosła funkcyjne do 50 %. Wiceprzewodnicząca Rady Gminy wskazała, do jakich instytucji pisała w tej sprawie, dziwi się, dlaczego w tej sprawie nie zareagował Wójt, postawiła pytania: kto podpisał tą jubileuszówkę, kto ją wypłacił. Radny Łukasz Wyszomirski zabrał w tej sprawie głos, wskazał, że zgodnie z prawem każda osoba, która powzięła wiadomość o popełnieniu przestępstwa, czy wykroczeniu przeciwko uprawnieniom, jest zobowiązana do poinformowania właściwych organów, Wójt wiedział o sprawie, radni nie mieli innej możliwości niż złożyć zawiadomienie do prokuratury. Radny zauważył, że Wójt to zgłoszenie do prokuratury nazywa donosem, radny się z tym nie zgadza, to jest zawiadomienie organów na bezczynność Wójta. Przewodnicząca Komisji przywołała ilość skarg, ilość spotkań z Dyrektorem. Radny Łukasz Wyszomirski, powiedział, że dla niego fakt, że dyrektor nie stawiała się na posiedzenie, pokazuje, że dyrektor czuje się winna, dyrektor nie rozumienie, że zawiadomienie

prokuratury a skarga do Komisji Skarg Wniosków i Petycji to są kompletnie dwie różne sprawy. Głos zabrała mieszkanka, która stwierdziła, że działalność Dyrektor GCK pozostawia wiele do życzenia, przywołała wniosek, który złożyła w sprawie usunięcia przyczepy-sceny z terenu Szkoły Podstawowej w Białych Błotach. Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Białe Błota Anna Banaszek stwierdziła, że Dyrektor GCK uważa się za kogoś lepszego niż my wszyscy, butność przechodzi granice możliwego osiągnięcia, Wójt na to jej pozwala. Przewodnicząca zauważyła, że w tym wszystkim brakuje zainteresowania Wójta, który powinien z tym zrobić porządek, przywołała sprawę byłej Kierownik ZAZ, podniosła kwestię tego, że stowarzyszenia, mieszkańcy skarżą się na działalność Dyrektor Gminnego Centrum Kultury, radni zgłaszali te kwestie na sesjach, Wójt nic z tym nie zrobił. Zdaniem Przewodniczącej Komisji bardzo dobrze, że jest taka skarga, przedstawione przez radną Annę Banaszek dokumenty wskazują na nieprawidłowość, bezczynność Pana Wójta wobec zachować Pani Dyrektor, niedopuszczalne jest to, że z chwilą, kiedy toczy się w prokuraturze postępowanie, Wójt przedłuża dyrektor umowę o pracę. Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Białe Błota Anna Banaszek powiedziała, że Wojewoda wskazał, że organem do sprawdzenia nieprawidłowości jest Wójt. Radny Łukasz Wyszomirski potwierdził, że od wykonywania pewnych, określonych czynności jest Wójt. Przewodnicząca Komisji powiedziała, że obowiązkiem każdego radnego jest czuwanie nad tym, aby w gminie działało się dobrze, jeżeli widzi, że jest coś nie tak, jego obowiązkiem jest zgłoszenie tego, radni musieli sięgnąć po wyższe instancje.

Przewodnicząca zarządziła głosowanie nad skargą.

Głosy ZA: radna Magdalena Sznajder, radna Katarzyna Tomicka, radny Piotr Mądrzyński.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji uznała skargę za zasadną.

Przewodnicząca Komisji podziękowała wszystkim za obecność, a następnie zamknęła posiedzenie.

Protokół na podstawie nagrania sporządziła: Katarzyna Lutkowska

Przewodnicząca Komisji

Magdalena Sznajder